

# Justyna Steczkowska, Białe pola

W twoich słowach chłód  
Deszczem łamię mnie w pół  
To zdrady szpieg  
Uciekajmy stąd  
Zanim zimny front  
Przyniesie śnieg

Nim północny wiatr  
Pół polarnych dal  
Podszeptem nie  
Idzie zima  
Liście zrywa  
Mróz

Słońca blask  
Wiosny szept  
Zbawią nas  
Zmienią Cię  
Słońca blask  
Wiosny szept  
Zbawią nas  
Zmienią Cię

Po kryjomu chodź  
Nim się skończy noc  
Mam tu kilka map  
Zaprowadzę cię  
Gdzie nie pada śnieg  
Znam tajemny szlak

Nim północny wiatr  
Pół polarnych ...  
Zbudzą cię  
Idzie zima  
Liście zrywa  
Mróz

Słońca blask  
Wiosny szept  
Zbawią nas  
Zmienią Cię  
Słońca blask  
Wiosny szept  
Zbawią nas  
Zmienią Cię